

ANDRZEJ GIL

ur. 1949; Lublin

| | |
|--------------------------------------|---|
| Tytuł fragmentu relacji | Pacyfikacja zakładów pracy w Puławach |
| Zakres terytorialny i czasowy | Puławy; po 1944 roku |
| Słowa kluczowe | Puławy w okresie PRL, stan wojenny w Puławach, PRL, milicja obywatelska |

Pacyfikacja zakładów pracy w Puławach

Do Puław jechaliśmy już wzmocnionymi siłami, wtedy ściągnęli najwięcej ludzi, z Tarnobrzegu i z Zamościa. Akurat trafiłem na tych z którymi byłem razem w wojsku. Podstawili nam autokary z PKS-u. Zajmowaliśmy zakład w dzień, bo jak nam później tłumaczyli, Puławy były bardzo niebezpieczne. Strajkujący grozili, że [się - red.] wysadzą, że skażą teren amoniakiem. Czekali podobno na chemików z wojskowej szkoły chemicznej z Krakowa. Pamiętałem z wojska, że takie skażenie chemiczne jest bardzo groźne i jak jechałem do Puław, to miałem to przed oczami. Zapamiętałem szpaler ludzi idących z zakładów. Myśmy jechali w odwrotną stronę, a ci ludzie wychodzili. Mieliśmy zająć budynek w którym był największy opór i skazić ten teren. Było bardzo ciężko, bo wszyscy sobie zdawali sprawę z tego, co to może być. Podchodziliśmy trzy razy, ale chyba w końcu Pan Bóg dał rozum tym ludziom, nie skazili tego terenu i skończyło się szczęśliwie.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2010-03-31, Lublin |
| Rozmawiał/a | Aleksandra Dulian |
| Transkrypcja | Aleksandra Dulian |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |